

Wnioski z VIII Forum Polskiej Federacji Pilotów i Przewodników

Warszawa 7-9.12.2012

Zgromadzeni na VIII Forum w Warszawie, w dniach 7-9 grudnia 2012 roku, piloci wycieczek i przewodnicy turystyczni są zasadniczo przeciwni deregulacji zawodu pilota i przewodnika i uważają ją za szkodliwą, szczególnie dla uczestników ruchu turystycznego, tj. dla turystów.

Uważamy, że już obecnie zawody te należą do zawodów otwartych, o zatrudnieniu decydują biura turystyczne i to nie zmieni się po wejściu w życie ustawy deregulacyjnej,

- Głównym celem ustawy o usługach turystycznych jest zapewnienie bezpieczeństwa uczestników poprzez opiekę pilota lub przewodnika. Deregulacja znosząc wymóg kształcenia i certyfikacji pilotów i przewodników stwarza poważne zagrożenie nie tylko dla jakości usług turystycznych ale również dla bezpieczeństwa turystów, opiekę na którymi sprawować mogą przypadkowe osoby,
- Uważamy, że kształcenie przyszłych pilotów i przewodników jest niezbędne dla zapewnienia ich kompetencji, także w dziedzinie bezpieczeństwa. Można odstąpić w niektórych przypadkach od obowiązkowego szkolenia, jednak certyfikacja jest niezbędna poprzez egzaminy. Dowodem na to jest fakt, że 85% czynnych rezydentów największych biur podróży w Polsce posiada licencje pilota wycieczek i uważa je za niezbędne, co przeczy argumentom zwolenników deregulacji,
- Z naszego doświadczenia wynika, że ok. 70-75% osób przystępujących do egzaminu na pilota lub przewodnika ten egzamin zdaje. Pozostali albo nie nadają się do tego zawodu albo wymagają dodatkowego przygotowania. Właśnie głównie ci ludzie, którzy nie zdali egzaminu będą chcieli w przyszłości pracować przy obsłudze turystów,
- Pogląd, że każdy może pełnić funkcje pilota lub przewodnika jest ogromnym błędem projektodawcy,
- Wymóg wykształcenia w odniesieniu do wszystkich rodzajów przewodnictwa i pilotów powinien absolutnie być zachowany,
- Deregulacja, wprowadzona nową ustawą spowoduje na początku ogromny chaos, później bardzo nierówny poziom szkolenia i egzaminów prowadzonych przez różne stowarzyszenia i firmy. Spowoduje to brak spójności w działaniu oraz brak nadzoru ze strony administracji centralnej,
- Deregulacja nie zwiększy ilości miejsc pracy w usługach turystycznych, wręcz odwrotnie, bo na miejsce polskich pilotów i przewodników wejdą osoby z innych krajów. Zmniejszy to wpływy z podatków do kasy państwa, spowoduje to zwiększenie się tzw. szarej strefy” na rynku turystyczny,

- Obecnie certyfikaty pilota i przewodnika z nadrukiem „Rzeczpospolita Polska” pomagają uzyskać pomoc, szczególnie za granicą w razie wypadku i innych okoliczności. W niektórych krajach np. Turcji tylko osoby posiadające taki certyfikat mają szansę na uzyskanie pomocy od służb tego kraju,

Uważamy, że proponowana w projekcie ustawy deregulacja zawodu pilota i przewodnika spowoduje, że goście krajowi i zagraniczni będą często mieli do czynienia z przypadkowymi przewodnikami a nie z ludźmi wykształconymi i kompetentnymi; skutkować to może pogorszeniem wizerunku naszego kraju . Interpretacja historii i kultury Polski przez zagranicznych pilotów (tourleaderów) jest często bardzo ograniczona, zawężona do związków Polski z krajem pochodzenia przyjeżdżających turystów, a wręcz często nieprzyjazna Polsce.

Tryb przygotowania i wprowadzenia projekt ustawy deregulacji zawodów odbiega od standardów przyjętych w cywilizowanych, demokratycznych krajach. Prowadzone konsultacje były skandaliczne, brakowało konsultacji branżowych, autorzy w najmniejszym stopniu uwzględnili argumentów sugerujących odstąpienie od deregulacji zawodów przewodnika i pilota lub zmiany zapisów. Ustawa o deregulacji została przygotowana tendencyjnie, nie poparta naukowymi analizami lub podpierająca się błędnymi ekspertyzami (np. o zwiększeniu miejsc pracy).